

poprzedni w D: 110

11 106  
- 4p

GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ  
ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186  
zak@wp.pl; www.zawacka.pl  
25 127; REGON 870502736  
KRS 00000 41692  
NIP 1566 6660 0000 5000 0244



Wyrzysk  
AK

++

Prinz Ludwik  
ps. „Hubert”

M-110/719 Pom.

**SPIS ZAWARTOŚCI  
TECZKI**

*Prinz Ludwik*  
.....  
*J: M: 110/719 Pom.*  
.....  
*Łupatyska A. K.*  
.....

- I./1. Relacja *lc. 8 s. 1-10*
- I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —
- I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —
- II. Materiały uzupełniające relację —
- III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —
- III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —
- III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —
- III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —
- III./5. Inne ... —
- IV. Korespondencja —  
.....  
.....  
.....
- V. Nazwiskowe karty informacyjne *lc. 5*
- VI. Fotografie *dsion i ikonografii*

1.1. Relacja - Prinsz Ludwik:

1. Relacja spisana przez Ludwika  
Prinsza z dn. 10.05.1985r., mpis  
oryg.

k. 6 s. 1-6

2. Musiał Benedykt - uzupełnienie,  
mpis - oryg.

k. 2 s. 7-10



09-310 Łobżenica  
- Poland -

R e l a c j a    o s o b i s t a  
=====

P R I N Z    Ludwik. s. Stanisława i Marianny z Krzywdzińskich,  
ur. 3 sierpnia 1914 r. w Dębnie gm. Łobżenica b.pow. Wyrzysk  
Szkolę Podstawową ukończyłem w Fanianowie g. Łobżenica.  
1930 - 1935 nauka gry na instrumentach klawiszowych.  
1934 - 1937 praca na stanowisku organisty.

2.04.1937    powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej  
i wcielony do 7 komp. 61 p.p. w Bydgoszczy.

27.09.1937 - 12.04.1938 Szkoła Podoficerska w 1 komp. strzel. 61 p.p.

12.04.1938 mianowany starszym strzelcem.

29.05.1938 mianowany kapralem.

13.09.1938 przeniesiony do rezerwy.

u 8.10.1939    10 tygodniowe ćwiczenia rezerwy /Zaolzie/    62 p.p.

23.03.1939    10 tyg. ćwiczenia rez. /Sprawa Gdańska/    62 p.p.

3.05.1939 mianowany plutonowym.

24.08.39 mobilizowany do 8 komp. 62 p.p. na stanowisko łącznika  
między plutonami, d-ca kmpp. por. /Wiktor Dębicki,  
d-ca plutonu - p.por. rez. Witold Zbychorski - dent z Bydg

Udział w wojnie bronnej na szlaku walki od Wojnowa pod Bydgoszczą,  
przez Bydgoszcz, Gniewkowo, Dąbrowę Biskupią, Brześć Kujawski,  
Lubraniec, Chodecz, Sanniki, walki nad Bzurą, przeprawa w Brochowie,  
walki pod Konarami, przedzieranie się przez Famułki Brochowskie,  
Famułki Królewskie, Starą Dąbrowę, Cybulica Duże i Małe, Kazuń Polski  
objęcie d-ctwa plutonu, gdyż pod Brochowem giną d-ca Batalionu  
mjr. Stanisław Liszka, d-ca komp. Wiktor Dębicki i d-ca plutonu  
Witold Zbychorski /Ranny pod Konarami. Z Kazunia marsz na Warszawę  
przez Kaliszki, Palmiry, Izabelin, ciężkie walki w Laskach. Po wal-  
kach część kompanii dotarła do Centrum Wychowania Fizycznego na Bie-  
lanach. w dniu 21 kompania została zakwaterowana na Powązkach  
w szkole przy ul. Spokojnej, gdzie nastąpiło uzupełnienie i reorgani-  
zacja kompanii. W dniu 24.09. pułk został przesunięty w okolice  
ul. Belwederskiej, w tym 4 komp, do której zostałem przydzielony  
na ul. Podchorążych. walki na Czerniakowie-Sielce, ul. Chmielna -  
atak w kierunku na Wilanów. W czasie tego ataku nadszedł rozkaz  
o kapitulacji Warszawy.

Po kapitulacji tj w dniu 29.09.1939 wymarsz z Warszawy do Gro-  
dziska Mazowieckiego, załadowanie na kole i transport przez Toruń  
Inowrocław, Bydgoszcz - 2 dni w 15 PALu i dalej do cytadeli w Gru-  
dziądzu. 6.10.1939 zwolniony z niewoli.

Po powrocie z niewoli do Fanianowa skierowany przez Niemców do pracy jako robotnik leśny w Leśniczówce Lipki przynależnej do Majątku v. Witzlebena Liszkowo. Leśniczym był stary Niemiec August Manthey, który z dniem 1.04.1940 przeszedł na emeryturę i osiadł się w Łobżenicy. Jego miejsce zajął leśniczy rewirowy Hubert Pardulla, który przyprowadził się z Jaworza pod Wąbrzeźnem, jego żona Erna była tam niemiecką nauczycielką i równocześnie pełniła funkcję organisty w ewangelickim zborze w Wąbrzeźnie. Hubert Pardulla pochodził ze Śląska niemieckiego, skąd jego ojciec został wydalony za udział w Plebiscycie na rzecz Polski. Erna była również zacięłym wrogiem hitleryzmu. Jako żona leśniczego - uchodzącego za Niemca otrzymała posadę nauczycielki w Fanianowie i Liszkowie, była kilkakrotnie karcona za używanie jako języka pomocniczego - języka polskiego, lecz otrzymywała tym sposobem dobre wyniki w nauczaniu i dlatego pozostawiono ją na posadzie.

Na wiosnę 1941 r. przybył do mnie z Bydgoszczy łącznik jakiejś tajnej organizacji Ps. "Witold" /nie wiem skąd miał o mnie wyczerpujące informacje/ i polecił gromadzić wokół siebie młodzież oraz dzieci, szkolić ich i wpajać patriotyzm, młodzież starszą szkolić w obchodzeniu się z bronią. Tym sposobem szkolenie się odbywało w lesie i opuszczonej leśniczówce "Grundy" a strzegł nas w/w. leśniczy Hubert Pardulla, gdy czasami brakło polskich dzieci w szkole w Fanianowie, nauczycielka Erna Pardulla wykazywała w dzienniku jako obecni. Ten sam "Witold" zorganizował tajne nauczanie w Łobżenicy, czym zajęła się siostra zamordowanego w Paterku w 1939 r. proboszcza z Łobżenicy Janina Szałkowska, Irena Kurzawa i jej syn Wiesław Kurzawa z Łobżenicy. Osobiście zwerbowałem do prowadzenia nauki córkę b. gorzelnika z Dębna Janinę Szweda. Głównym łącznikiem był Edm. Ciepłuch.

W marcu 1942 r. dowiedziałem się, że w Łobżenicy Eugeniusz Proszowski organizuje komórkę Armii Krajowej i w tym celu przybył do mnie z przedstawicielem ~~Bydodu~~ z Nakła lecz nazwiska się nie dowiedziałem, gdyż było podobno zastrzeżone. ✓

W następstwie dalszych działań dowiedziałem się, że w Łobżenicy jest już zorganizowany cały pion łobżenickiej AK.

Komendantem Rejonu Łobżenica był Eugeniusz Proszowski, - łącznikami byli Wiesław Kurzawa, Gwidon Betscher i Józef Fons, wszyscy z Łobżenicy.

1 Placówka powstała w Walentynowie obejmująca wioski: Wiktorówko, Walentynowo, Piesna, leśn. i młyn Witrggesszcz i niektóre zabudowania w Kunowie. D-cą Placówki Walentynowo był były strażnik graniczny Sierżant Ignacy Narloch, jego zastępcą był podobno niejaki Feliks Pisula z Wiktorówka, łącznikiem był syn Narlocha Antoni. Ten Antoni

jeździł z meldunkami do Nakła, Chojnic, Tczewa i nawet do Gdyni  
2 Placówka powstała w Łobżenicy obejmująca miasto, wsie Luchowo,  
 Rataje, Chlebno, Szczerbin i Trzeboń z Kościerzynem Małym. D-cą  
 placówki był p.por. Bogdan Reinholz a jego zastępcą brat jego Janusz.  
 Łącznikami byli Gwidon Betscher, który uczył się u Niemca Fischera,  
 zawodu kupieckiego i jako taki jeździł dwa razy w tygodniu do szkoły  
 zawodowej w Nakle i miał łączność z d-ctwem Obwodu, a ściślej ze  
 Sztabem, drugim łącznikiem był Wiesław Kurzawa, a trzecim Józef Fonś.  
 Działem oświaty zajmowały się Janina Szałkowska, Irena Kurzawa i jej  
 syn Wiesław.

3 Placówka powstała dnia 19 marca 1942 r. w Fanianowie i w dniu tym  
 wobec E. Proszowskiego i przedstawiciela z Nakła zostałem zaprzysię-  
 żony na d-cę tej Placówki. Zastępcą został Józef Sobiech - kapral,  
 Jan Sobiech - jego kuzyn z Fanianowa i Ruda Florian z Liszkowa.  
 Oświatą zajmowałem się osobiście wraz z Janiną Szwedą. Placówka swą  
 działalnością obejmowała wsie Fanianowo, Liszkowo, Liszkówko, Leśn.  
 Glinki i Lipki, Dębno, Dziunin, Ferdynandowe i Nowinę. Kilku żołnierzy  
 AK zwrbowaliśmy nawet z Topoli i Dźwierzyna, którzy pracowali sezo-  
 nowo w lesie Lipki.

Akcje przeprowadzane przez Placówkę Fanianowo:

- 1/ Trzykrotne rozkręcenie szyn kolejki dojazdowej pomiędzy Liszkowem, a  
 Trzeboniem co powodowało wyklejanie się parowozów i wstrzymanie  
 kilkudniowe ruchu towarowego, a tym samym terminowe dostawy zboża  
 z "Reifeisen" w Łobżenicy do Witosławia. Sprawców nie wykryto.
- 2/ Na godzinę przed zapowiedzianym przemówieniem Hitlera z okazji urodzin  
 /20 kwietnia/ obalenie wielkiej suchej świerki na linię przesyłową  
 wysokiego napięcia pod wsią Liszkowo. Wskutek wielkiej awarii prze-  
 mówienia Hitlera nie było. Awarii dokonali Józef i Jan Sobiech z Fania-  
 nowa. Ponieważ awarię zgłosili zaraz - represji nie było, gdyż jako  
 Polacy o przemówieniu Hitlera nie wiedzieli, uznano za wypadek.
- 3/ Przy zjeździe z góry do rzeki Luboza na trasie podziennego przejazdu  
 "polakożercy" Herberta Kirchra, rendanta majątku Liszkowo, a pełnią-  
 cego funkcję z-cy Wójta w Luchowie, ~~obobowoooooo~~ przeciągnięcie  
 stalowego drutu. Kircher złamał obojczyk i przez długi czas przeleżał  
 w szpitalu. Przeszkodę zorganizowali Bakowski i Duda z Topoli. Spraw-  
 ców nie wykryto, gdyż sprawcy uchodząc z miejsca sypali za sobą z góry  
 przygotowany pieprz zmieszany z tabaką dożywiania. Psy były bezsilne.
4. Już po moim aresztowaniu spalono młyn gospodarczy 22.06.1943/ w Koście-  
 rzynie wielkim. Aresztowano wiele ludzi, ale sprawców nie wykryto.  
 Jak się później dowiedziałem była to sprawa "Akowców" z Liszkowa i Fa-  
 nianowa.
- 5/ W czasie swej działalności wszedłem w znajomość, przez leśniczkę

Lipki i leśniczego Huberta Pardullę, z komendantem strażników w obozie jenieckim zorganizowanym dla Anglików w Górcie Klasztornej pod Łobżenicą. Ow komendant - Walter Pässler pochodził z Drezna i nie "lubił Hitlera", był łasy na mięso, które zdobywaliśmy z kłusownictwa w lesie. Za usługę dostarczał do leśniczówki karabiny z obozu, naboje, a nawet granaty i mapy sztabowe.

W lesie mieliśmy zorganizowany przezut jeńców radzieckich uchodzących z obozu w Wałczu, Pile i dalszych. Otrzymywali żywność, pieniądze i mapy sztabowe i kierowani byli dalej na wschód. O pewnej grupie jeńców będących w lesie zameldowała w biurze majątku pewna robotnica sezonowa - Ukrainka", jednego jeńca Niemcy ujęli, ale w kilka dni po fakcie Ukrainka zginęła, a znaleziono ją utopioną w liszrowskim jeziorze. Było to dziełem "kowców z Liszkowa. Jeńcy otrzymywali chleb, masło i mleko oraz wiele razy pieniądze dostarczane przez w/w. nauczycielkę, żonę leśniczego Ernę Pardułła. Lasy Lipki były główną stacją działalności Placówki. Tam odbywała się wszelkie ćwiczenia wojskowe, a leśniczy "Słazak-Niemiec" pilnował terenu, aby nikt niepowołany nie przeszkadzał nam soją obecnością. Pod koniec maja 1943 r. zjawilo się 3 jeńców z Wałcza i mieli przez kilka dni poczekać na zaopatrzenie, lecz zostali również przez kogoś niepowołanego zauważeni i zgłoszeni w biurze majątku Liszkowo, o czym ja jeszcze nie wiedziałem. W dniu 28.05.1943 zaniósłem jeńcom do kryjówki świeży chleb, mleko i masło. Po odejściu na odległość 300-400 metrów od jeńców spotkałem w lesie policjantów i gestapowców z psami, którzy mnie otoczyli, ale jeden z policjantów znając mnie jako robotnika leśnego, pozwolił iść dalej do leśniczówki. Po krótkim czasie psy trafiły na ślad uciekinierów i wykryła kryjówkę. Dwóch jeńców ujęto, natomiast trzeci uszedł. Na miejscu znaleziono świeży chleb i masło. 29.05.43. musiałem stawić się celem przesłuchania na policji. Przesłuchiowano przez cały dzień do późnego wieczora. Ponieważ była to sobota kazano mi udać się do domu. W poniedziałek 30.05.43 udałem się do leśniczówki, do pracy. W południe 31.05.1943 r. przyjechał pilicjant i formalnie mnie aresztował. Przez kilka dni, codziennie mnie przesłuchiowano Nie mogąc mi nic pozatym, że byłem tego dnia w lesie udowodnić wywieziono mnie do Bydgoszczy na GeStaPo przy ul. Poniatowskiego, tam mimo zmaltretowania, również nie mogli mi nic udowodnić, więc osadzono mnie na Wałach Jagiellońskich. Po dwóch tygodniach transportowany - via Poznań z tygodniową przerwą - znalazłem się dnia 17.07.1943 r. w Oświęcimiu. Po 4 tygodniowej kwarantannie osadzony w podobozie "Buna" w Monowicach. Tam pracowałem przy budowie fabryki karbidu, gdzie przepisywałem pisma na maszynie dopisania.

Po wybuchu Powstania Warszawskiego w dniu 15.08.1944 r. przetransportowany do obozu w Buchenwaldzie, w dniu 16.08.1944 po zarejestrowaniu przewieziny do obozu w Górach Harzu Mittelbau "Dora" i tam zatrudniony już jako "buchalter" i pracowałem w biurze konstrukcyjnym torpedy „V II” Wernera Brauna ur. w Wyrzysku. Gdy wojska Amerykańskie zaczęły się zbliżać do Harzu i do Nordhausen, w dniu 4.04.45 nastąpiła ewakuacja w nieznaną. Po 10-cio dniowej jeździe znalazłem się dnia 16 kwietnia 1945 r. w obozie kobiecym Ravensbrück. Wobec zbliżania się do Mecklemburgii Armii Radzieckiej w dniu 24.04.1944 r. nastąpiła dalsza ewakuacja, ale już pieszo w kierunku zachodnim, jak wieść niosła do Lubecki, i w dniu 3 maja 1945 r. zostałem oswobodzony przez Armię Amerykańską pod miastem Parchim. Po krótkim odpoczynku i odżywieniu się wracałem do Faniawna, gdzie dnia 24.05.1945 się zameldowałem.

Przez rok mieszkałem w Łobżenicy i wzięwszy za żonę mieszkankę Łobżenicy, podjąłem w parafii łobżenickiej jako organista-rendant, gdzie pracowałem do dnia 31.12.1963 r. Wobec niskiego uposażenia zrezygnowałem z tej pracy podejmując pracę jako kierownik w Domu Książki w Łobżenicy. Od dnia 1.04.1966 r. podjąłem lepiej płatną pracę i wygodniejszą jako kierownik ośrodka wypoczynkowego przy Liceum Ogólnokształcącym Łobżenicy w Kppernicy nad Jeziorem Charzykowskim, gdzie pracowałem do dnia 3.08.1984 tjm przejścia na emeryturę.

Prace społeczne: w latach 1945 1986 z przerwami.

- 1945 P.Zw.b.Więźn.Polit. Ob.Koncentr. prezes
- 1949 Z.B.o W. i D. sekretarz
- 1973 Z.B.o W. i D. prezes
- 1960 P.Zw. Pszczelarzy prezes i rzeczoznawca
- 1967 Twórca Izby Muzealnej w Łobżenicy opiekun
- 1973 Członek Komitetu Osiedlowego przew. d sp. Młodzieży
- 1975 P.Komitet Pomocy Społecznej V-ce prezes
- 1963 Ob.Kom.Ochr. Pomn. Walki i Męczeństwa opiekun
- 1976 Kolegium d.sp. Wykroczeń członek
- 1976 P.T.T.K. opiekun Zabytków
- 1979 Członek Rady Naczelnej ZBoWiD.
- 1984 Członek Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich /Poznań/

Odnaczenia:

- 1.K.K.O.O.P.
- 2. Krzyż Oświęcimski
- 3.Med za udział w wojnie obr.39
- 3.Br.Med Zasł. na P.Chwały
- 5. Med. 40-to lecia
- 5. Med. za Warszawę,
- 7. Med. Zwyc. i Wolności
- 8ZłMed. Op. Miejsc Pam. Narod
- 9.Zł. med za zasł. dla Pożarnictwa.

Odnaki:

- 1. Zł. odzn. za zasł. dla W.Pilsk.
- 2. Zł. odzn. za opiekę nad zabytkami
- 3. Odznaka za zasł. dla ZBoWiD.
- 4. Sr. odzn. Honor. PKPS
- 5. Odzn. Opiek. Miejsc Pam. Narod.

Łobżenica, dnia 8 maja 1986 r.

*Przed d.*  
*+ L. Tripsz zmarł 14.10.1986 r. prop. Sen. Honor. Koral*



Ordery. odznaczenia, Odznaki:

P R I N Z    Ludwik ur. 3.08,1914 r. s. Sanisława i Marianny.

- 1. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski    25.06.1975r.    1134-75-69
- 2. Br Med. Zasłużonym na Polu Chwały    31.01.1974r.    153-73-94
- 3. Med. Za udział w Wojnie Obronnej 1939r.    13.01.1982r.    5-82-78 MW
- 4. Med. Za Warszawę 1939 - 1945    29.08.1968r.    Ł-16751
- 5. Mee. Zwycięstwa i Wolności 1945 r.    3.03.1970r.    11.70.101
- 6. Zł.Med. za Zasługi dla Pożarnictwa    3.03.1981 r.    410-2/81
- 7. Zł.Med. Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej    24.04.1979r.    382
- 8. Medal 40-lecia Polski Ludowej    22.07.1984r.    281/31/84 M
- 9. ~~Zł.Med.~~ Honor. za Zasługi w Rozw.Woj.Pilsk    17.04.1979r.    7039
- 10. Zł.Odzn za Opiekę nad Zabytkami    8.05.1980r.    2321
- 11. Odzn. za Zasługi dla ZBoWiD    17.08.1984 r.    4496
- 12. Srebrna odzn. Hon. P.K.P.S.    25.10.1979r,    36
- 13. Odzn. Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej    12m04.1976r.    2244

14. *Kryś Osipowicz*

Łobżenica, dnia 10.maja 1985r.

+ Eugeniusz ~~Prasowski~~ „Lucjan” Lubiesz 7  
Materiały uzupełniające do opracowania: Historia PK  
w pow. pułyskim (obwód - Stodola, S-032) . . . . .  
data wpływu

Przej podane w formie tabeli korespondencji „Korol” dn.  
25.04.1986. w Lubiesz, od p. członka PK Ludwika Prinsza.

Rejon: rejon Lubiesz (miasto i gmina Lubiesz) h.p.,  
półkolejowy stacja kolejowa tej gminy h.p., Eugeniusz  
Prasowski pseud. „Lucjan”.

Organizacja rejonu Lubiesz:

1. placówka - d-ca Zygmunt Karłowicz, p. kierownik strażnicy granicznej,  
poczta w Waleczynie. W placówce posterunki miejskie: Waleczyno, Wiktoriańka, Piesna.

2. placówka - d-ca Bogdan Reinkholz, p. ppor. rez. z wykształcenia  
farmaceuta, poczta w Lubiesz.

W placówce posterunki miejskie: Lubiesz, Łęka, Witrogosze, Olszyn.

3. placówka - d-ca Ludwik Prins p. „Hubert”, p. plut. rez. p. k. w.  
W placówce posterunki miejskie: Famianowo, Dębno, Liszki, Ferdynandów i Liszki w pow. Lubiesz.

Od czasu powstania rejonu h.p. Eugeniusz Prasowski  
„Lucjan”, który nawiązał kontakt z organizacją PK przez Ed-  
mund Cieplicki stop. major, pierwszego przewoźnika funkcję ko-  
ordynatora posterunków w rejonie. E. Cieplicki był  
już poprzednio w pow. Lubiesz PK i miał kontakt z d-ca  
rejonu obwodu Janem Nowakiem p. o. „Marian”.

W Lubiesz w pow. Lubiesz PK w Lubiesz, przytłumiony i podległy  
poczta E. Prasowski poprzez punkt kontaktowy w rejonie 10



rozmasz przeciwnicy lesni - Pot gask przed przemówieniem Supto-  
 b. drug, suchy posug i skierowali do kielcni na teni. W wyniku  
 powstania lesni, miemowitowia miemowom, przemie w setyem  
 powiecie ryngskim, wystuchamie swego przemowienia.

6. Skyle te przygotowawo i prowadzono po przywoleniu i  
 pamocy lesniwego Huberta Terdulle, ktory stwierdzil, ze nie jest  
 przeciwnem ani Telekiem, lew Szgrakiem, Rome liamwego, miem-  
 pe Goma Terdulle, nie na widzie pitlerawow.

Styl tei przyick pamocy, miemowito bylo jakies lac pamocy, miemowito  
 myke z slowo w Tele i Terwan, jencam rozniceki. Teze  
 miemowito na podlod prowadzito, miemowito i mymii, poe les Lipki-

Terwan polega to na stamianiu w lesie przyick scetero, reo-  
 patrowyk w Eyranso.

Od liamwego H. Terdulle przygotowawo rozniceki broni i  
 prunmijj, a nawet mapy statekome. To jwys to strunymoi  
 H. Terdulle od przyickie se se rozaluyck polowoi Heltera Terwan,  
 ktory pemit funkcji komendanta stow jencoi przyickie w  
 Gorne Klesztornej.

Broni, jwys to lety, a nawet korekiny, poe prunmijj odkie rot  
 z lesniowoi L. Triwa i dostorow w miemowito woskowane fraz  
 d-je "rejoni" E. Proszowskiego, "Lucjana".

Okolicznosci przesadowania L. Triwa

L. Triwa, jako dostorow rozniceki miemowito do lesniowoi. Dnia 27 lub  
 28 maja 1943 r., za tymi miemowito w sitym scetero kraj jwys rozniceki;  
 jwys myke w takim wypadku, L. Triwa dostorow im rozniceki miemowito  
 miemowito. Wrazo do lesniowoi, solum dostorow miemowito po trokoyk  
 miemowito, w pelletowoi ok. 300m od scetero miemowito se na

oktymy zorganizowanego przez Herberta Krenknera, ktos' bowiem  
dokonosc' pew, se w tenie sa obcy ludkie.

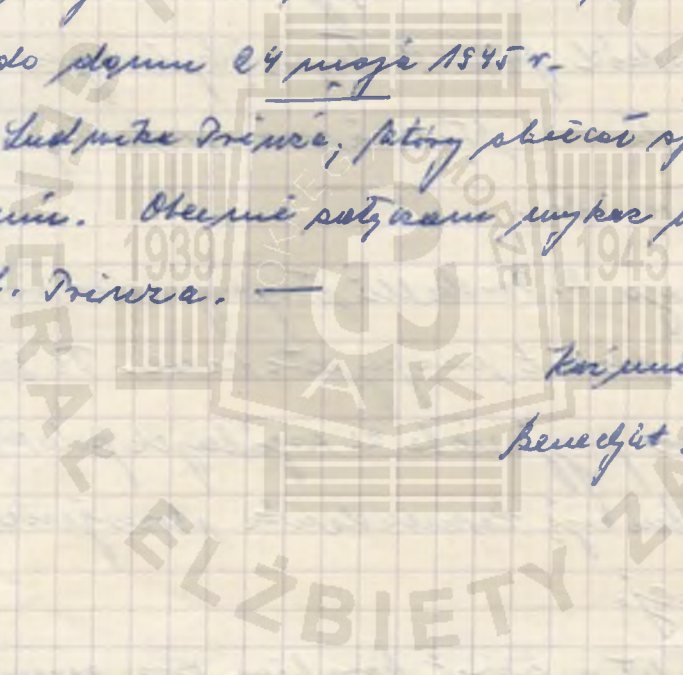
Otrzyma mie prezentacje L. Driera; swiadczi, jak nie p'isanej okazy,   
skwitowao w jego stumarenie, se wraza z lesnicowosci. Tymczasem   
znicai prezentowao. Jednak jmi 31 maja 1843 r. zostaje przekazywany   
przez polsji w Sobremiu; tu przedstawiony, mimo, se mi przyjezd   
nie do miaz, zostaje po 2 tyz. przewieziony do gestapo w Rydzynie a   
styd 12 lipca wyslany do obozu w Osiwiznie.

W czasie ewakuacji obozu <sup>zostaje</sup> transportowany, przez polska smerykai-   
skie sku. 3 maja 1845 r. w Dorchirnie, (Meklemburgia).

Wracao do domu 24 maja 1845 r.

— Zyciorop Ludwika Driera; latony skiecaj sponzorkie; sloteriaz   
po strywarciu. Obecnie soty wane, najkoe proderos, odmaszceni i   
pokrute L. Driera. —

Konmuiremo, am. 03.04.1886 -  
Benedykt Musiat "Kard"



T: M - 110/719

Wyszysk

Primo Ludwik

1. Karty informacyjne  
k. 5

Rel. M-110

AK Wymysł

1

Prinz Ludwig „Herbert“  
b. plutonowy rez. piechoty  
d. ce placówki: (Famarnowo, Osłona,  
Liszki, Ferdynandów i Lesn. w Liszkowie)

zam. w Łobzience

2

vel Príncipe

Wypysk  
Ak 2

Prins Ludwik

ps. "Hubert"

Userokopia zdjcia

zob: J. M: 87/696 cz. II s. 4 Musiat  
Benedykt, Imp. Bydly

98. 102



Prinz Ludwik

Wypisak 3  
AK

Rej. IZ Łobżenice; od lesmistrza  
Huberta Pardulli (Miejsce) otrzymane  
broni i amunicji; przebrane w lesniszowie  
uzbrojenie, jeszcze przed aresztowaniem,  
dostarczone do punktów, wskazanych przez  
L. Proszkowskiego ps. "Lujan"

zob: T. M: 87/696 Musiał B., 12. II, art.  
'Ros. Wadnotechi' - imp. Bydź.

48. V. 102

plut. res. Prins Ludwik  
ps. "Hubert" Wypysk 4  
AK

Dowódca Plec. AK w Faniangwie  
(wsie Dębno, Dziunin, Faniangwo, Ferdy-  
mendowo, Kowimo i Lesniczowski w Glinkach,  
Liphach i Liszkowie) Rej. AK Łobżenice  
(dowódca Eugeniusz Proszkowski) Obw. AK  
Wypysk.

zob. D. W. 87/696 Rusiat Benedykt  
2. II art. w "Pocz. Madrostecki - imp.  
Byd.

28 IV 102

a Prinsz Ludwik  
ps. "Hubert"

Wypiszk  
AK 5

pluci rezerwy.

Dowodca 3. plutonu - pluton w  
Famianowie, obej. wioski: Famianowo,  
Debno, Dziwnin, Liszkowo, Ferdynandowo,  
Nowina; Lesniczówka: Liszkowie, Glinkach  
i Lipkach; prowadzi szkolenie wojskowe,

zob: Musiał B., Duch oporu w pow. wypiszk,  
s. 30-32, opr. 24 Bibl. J. Os. B. Musiał

485.1'02



M-110

Bydgoszcz

AK - Wyrzysko

Prinz Ludwik

Prinz Ludwik

ZESKANOWANE

